

# Zafascynowani Bogiem i futbolem

**N**asza drużyna powstała na początku listopada 2011 roku z inicjatywy kilku osób, zafascynowanych Bogiem, a także i futbolem. Przyświecało nam kilka celów. Sport to zdrowie, czyli poprawa samopoczucia poprzez aktywność fizyczną. Wspólna gra to także jedna form integracji członków Kościoła. Jeszcze innym celem stała się chęć pokazania, że w Białej Podlaskiej istnieje wspólnota ewangeliczna, która składa się z normalnych ludzi. Chcieliśmy zademonstrować, jak przy piłce nożnej relaksują się chrześcijanie (ci, co w nią grają, i ci, co jej kibicują). Bez alkoholu i innych używek, bez wulgaryzmów, bez dewastowania otoczenia. Kościół Chrystusowy Biała Podlaska – pod taką nazwą występujemy w Białskiej Lidze Szóstek Piłkarskich.

Nasze sportowe początki nie były łatwe. Udało się nam wprawdzie zmobilizować prawie wszystkich mężczyzn. Nieprzygotowani i niezgrani, choć pełni optymizmu, przystąpiliśmy do amatorskiej Białskiej Ligi Hałowej. Przeciwnicy dobitnie pokazali nam, jak gra się w futbol już na ligowym poziomie i co to znaczy kondycja sportowa. Zdawaliśmy sobie sprawę z naszych nie-

doskonałości, a do końcowego wyniku nie przywiązywaliśmy zbyt wielkiej wagi. Liczyło się pozytywne nastawienie, dobra zabawa i wsparcie naszych kibiców (czyli rodzin). Trzeba przyznać, że nikt inny nie miał aż takiego doping i tylu fanów co my. Każdy nasz gol to ogromna owacja z ich strony. Postawa naszych kibiców podobała się zarówno sędziom, jak i zawodnikom drużyny przeciwnej.

Zaczęliśmy zapraszać do naszej drużyny ludzi spoza zboru. Pomimo pierwszych oporów, coraz więcej osób przychodzi pograć z nami. Chwaląc sobie nasz wspólny czas, przyprowadzają swoich znajomych. Jeden z naszych „nienawróconych” chłopaków poznał Boga, a dwóch innych przyjęło chrzest. Nie można powiedzieć, że to właśnie z powodu piłki chłopaki zaczęli zmieniać swoje życie, ale na pewno wspólna gra w jakimś stopniu przybliżyła ich do Boga.

Spotykamy się raz w tygodniu, w piątki po nabożeństwie, na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 9. Zimą graliśmy na hali. Niestety, w Białej Podlaskiej ceny wynajmu były dla nas zbyt wysokie, dlatego dojeżdżaliśmy do oddalonej o 35 km wsi Drelów, gdzie mieliśmy do dyspozycji halę gimnastyczną za symbolicz-



fol. archiwum Aurora



fol. archiwum Aurora

na opłatą. A czas dojazdu często wykorzystywaliśmy na rozmowy o Bogu. Trzeba przyznać, że cały czas odczuwamy Bożą obecność i Jego błogosławieństwo. Dowodem tego jest chociażby to, że od samego początku mieliśmy stroje piłkarskie. Inaczej przecież się gra w zwykłych koszulkach, a inaczej w profesjonalnych strojach. Przez pierwsze miesiące wypożyczaliśmy je od jednej z drużyn ligi okręgowej (za sprawą jej trenera – członka zboru). Potem jeden z naszych zawodników, młody przedsiębiorca, zakupił nam wspaniałe stroje, dzięki którym możemy też propagować „Zbawienie w Jezusie” – czyli ważną prawdę, a także nazwę naszego Kościoła

Poprzez grę w piłkę nożną Pan Bóg nas również wychowuje, zwłaszcza skutecznie chroni nas przed popadnięciem w pychę i samouwielbienie. Podczas naszych meczy staramy się stosować fair play, jako wyraz naszej chrześcijańskiej postawy. Wiadomo, że jeden gra lepiej, inny gorzej, aczkolwiek darzymy siebie wzajemnym szacunkiem. Kładziemy na to duży nacisk, gdyż często przenosimy nasze zachowania z domu na boisko i odwrotnie. Ten, kto nie szanuje swoich kolegów czy przeciwników, nie będzie też szanować swoich domowników. Nie obwiniamy się nawzajem za złe zagrania, za niestrzelone gole czy też pущzone łatwe bramki. To ma być zabawa. W drużynie panuje fajna atmosfera. Dlatego też coraz więcej osób chce z nami grać. Cieszymy się z tego.

Na co dzień jesteśmy zwykłymi ludźmi, w różnym wieku, mamy swoje rodziny, pracujemy. Wierzymy w Boga i staramy się żyć według Jego słów, zapisanych w Biblii. Większość z nas poznała się w Kościele Chrystusowym w Białej Podlaskiej, na ulicy Twardej 33 ([www.wjezusie.pl](http://www.wjezusie.pl)). Futbol traktujemy jako formę relaksu i spotkań towarzyskich, a też jako aktywność sportową, wspomagającą lepsze funkcjonowanie organizmu. Na boisku, tak jak w codziennym życiu, staramy się postępować według Bożych zasad, dlatego też promujemy fair play, czyli uczciwość i szacunek wobec siebie, naszych kolegów a także przeciwników. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych. Każdy może należeć do naszej drużyny, czy jako zawodnik, czy też jako kibic.

Wierzymy, że Bóg będzie nam dalej błogosławił i pozwoli rozwijać tę naszą służbę. Na stronie internetowej naszej drużyny staramy się zamieszczać również chrześcijańskie artykuły o tematyce piłkarskiej, świadectwa piłkarzy itp. Chcemy wskazywać na pozytywnych bohaterów, znanych zawodników, którzy otwarcie mówią o swoim oddaniu Jezusowi Chrystusowi.

**MARCIN SAWCZUK**

tel. 518 090 434

[sawczukmarcin@yahoo.com](mailto:sawczukmarcin@yahoo.com)

[www.kosciolchrystusowybp.futbolowo.pl](http://www.kosciolchrystusowybp.futbolowo.pl)



fol. archiwum Autora

# Spotkajmy

**W**idząc dobre efekty istnienia naszej drużyny, zachęcamy też inne wspólnoty do podobnych działań i do współpracy. Co pół roku organizujemy turnieje ewangelicznych Kościołów. W marcu br. w turnieju halowym uczestniczyły cztery reprezentacje. Kolejny turniej – o Puchar Kościoła Chrystusowego „Zbawienie w Jezusie” – odbył się 11 sierpnia br. na terenie Orlika przy Szkole Podstawowej nr 9 w Białej Podlaskiej. Do rozgrywek zostało zaproszonych osiem reprezentacji. Dwie z nich wycofały się z powodu problemów kadrowych i ostatecznie do zawodów przystąpiło sześć drużyn: z Międzyrzecza i Terespoła (Kościół Zielonoświątkowy), z Siedlec (Kościół Boży w Chrystusie „Jozue”) oraz z Siemiatycz, Międzyzlesia i Białej Podlaskiej (Kościół Chrystusowy). To niewątpliwie okazja do poznania się i integracji, a też zapraszania do udziału również osób spoza zboru i pokazania chrześcijańskiego życia z innej strony.

Turniej rozpoczęliśmy od przywitania uczestników, słowa wygłoszonego przez pastora naszej społeczności Piotra Bronowickiego i modlitwy. Pastor przypomniał, że chociaż gramy o zwycięstwo, musimy pamiętać, że jesteśmy tutaj również dla Jezusa, aby Jemu oddać chwałę i cześć. Przytoczył werset z Bożego Słowa: „Czy nie wiecie, że zawodnicy na stadionie wszyscy biegają, a tylko jeden zdobywa nagrodę? Tak biegnijcie, abyście nagrodę zdobyli. A każdy zawodnik od wszystkiego się wstrzymuje, tamci wprawdzie, aby znikomy zdobyć wieniec, my zaś nieznikomy. Ja tedy tak będę biegać, nie jakby na oślep, tak walczę na pięści, nie jakbym w próżnię uderzał” (1 Kor 9:23-27). Modląc się, prosiliśmy Boga o Jego błogosławieństwo, abyśmy mieli wspaniały,



# się na turnieju piłki nożnej

radosny czas, niezmacony urazami bądź też innymi nieprzyjemnymi sytuacjami.

Mieliśmy naprawdę bardzo udaną imprezę. Piękna pogoda, przewrana krótkim, aczkolwiek ożywczym deszczem sprawiła, że turniej od strony technicznej udał się znakomicie. Zawodnicy i kibice mogli posilić się kielbaską z grilla (pieczywo podarowała nam białska piekarnia „U Rafała”). Nie było ani brutalnych zagrań, ani nieodpowiednich słów. Arbitrzy stwierdzili, że takie zawody mogłyby sędziować cały czas. Spora grupa zawodników po raz pierwszy uczestniczyła w chrześcijańskich rozgrywkach. Wszyscy zostali ostrzeżeni, że za każde przewinienie wykonane z premedytacją będą surowe kary dla całej drużyny, podobna rzecz się miała z wulgaryzmami. Turniej trwał przez 10 godzin. Graliśmy systemem każdy z każdym 2 × 20 min. Każda drużyna miała więc do rozegrania po pięć meczów. To duży wysiłek i w ostatniej, piątej kolejce zawodnicy ledwo biegali po boisku. Patronami medialnymi turnieju byli: Polskie Radio



for. archiwum Aurora

Lublin, Radio Chrześcijanin, Słowo i Życie, W Gorącej Wodzie Company, Wspólnota Białka.

Zwyciężyła drużyna z Międzyrzecza Podlaskiego, na drugim miejscu uplasował się Terespol, a na trzecim Międzyzylę, a potem kolejno: Siemiatycze, Biała Podlaska i Siedlce. Królem strzelców z 20 bramkami został Łukasz Węgrzyniak z Międzyrzecza Podlaskiego. Szczegółowe wyniki na naszej stronie internetowej [kosciolchrystusowybp.futbolowo.pl](http://kosciolchrystusowybp.futbolowo.pl).

Najlepsze trzy drużyny zostały nagrodzone pucharami, a strzelcy dyplomami. Po końcowej modlitwie wszyscy zmęczeni, ale zadowoleni udali się do domu.

Chciałbym podziękować, wszystkim, którzy pracowali nad organizacją turnieju. Zwłaszcza Jakubowi Śmietance za jego trud w przygotowaniu całej imprezy, Elwirze Skolimowskiej oraz Marlenie Borkowskiej za pracę administracyjną podczas zawodów, a także Jackowi Babule i Mirkowi Milaniukowi za przygotowanie poczęstunku.

Usłyszeliśmy wiele pozytywnych komentarzy odnośnie turnieju. Zaskoczeni i zarazem zachwyceni atmosferą byli zwłaszcza ci, którzy pierwszy raz uczestniczyli w tak specyficznych rozgrywkach. Oby więcej takich imprez. Mamy więc już plany na kolejny rok – być może dwudniowy turniej z większą liczbą drużyn. Po cichu zaś marzymy o zorganizowaniu mistrzostw Polski w piłce nożnej Kościołów ewangelicznych. Przy dobrej organizacji koszt jest nieduży, a pożytku co niemiara.

MARCIN SAWCZUK



for. archiwum Aurora